

Sygn. akt III AUa 65/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2015 r. w Szczecinie

sprawy T. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 listopada 2013 r. sygn. akt VI U 1073/13

1. oddała apelację,
2. zasądza od T. K. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Beata Górską SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

**Sygn. akt III AUa 65/14**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 lipca 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił T. K. (1) prawa do emerytury.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony. W uzasadnieniu podniósł, że spełnia wszystkie warunki przyznania prawa do emerytury, w szczególności posiada wymagany okres pracy w warunkach szczególnych albowiem świadczył pracę bezpośrednio przy uboju zwierząt.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych. Ubezpieczony T. K. (1) urodził się dnia (...) Od 1.09.1969 r. przez trzy lata odbywał praktyczną naukę zawodu w zawodzie masarza. Zaraz po zakończeniu nauki rozpoczął pracę w (...) Spółdzielni (...) w S. W dniu 1.08.1971 r. zawarł z nim umowę o pracę na stanowisko wytapiacz- trybowacz i nadziewacz wędlin w masarni. Z dniem 1.12.1975 r. został brygadzystą na ubojni i pracę tę wykonywał do 22.12.1986 r.

Przez cały ten okres zatrudnienia wykonywał pracę fizyczną na ubojni bezpośrednio przy uboju zwierząt. Praca ta polegała na zabijaniu i skórowaniu zwierząt, na ich rozbiornie, wyjęciu jelit i ich posortowaniu. Praca ta była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. Pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Razem z nim na ubojni pracowali J. M. ( w latach 1973-1993 ), C. P. ( w latach 1961-1992 ) i B. S. ( w latach 1979-1992 ). Pracownicy ubojni wykonywali wszystkie czynności na wszystkich stanowiskach jakie były w zakładzie, w zależności od potrzeb, także na dziale rozbiornie i w masarni. Praca na ubojni czasami zaczynała się od samego rana, a czasami od godziny 10.00. Nie zawsze ubój trwał przez cały dzień roboczy.

Od 23.12.1986 r. T. K. pracował jako pracownik fizyczny w transporcie, a od 2.01.1987 r. jako konwojent w rozlewni.

W dniu 10.06.2013 r. ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę. Na dzień 01.01.1999 r. organ rentowy uznał za udowodnione 27 lat, 11 miesięcy i 6 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy nie uwzględnił żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych . Składając wniosek T. K. nie był członkiem OFE i pozostawał w stosunku pracy.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie okazało się nieuzasadnione.

Sąd I instancji ocenił, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest decyzja ZUS z dnia 9.07.2013 r., odmawiająca ubezpieczonemu T. K. (1) prawa do emerytury. Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd ten uznał, że ubezpieczony nie wykazał przed Sądem, iż spełnia warunki decydujące o nabyciu prawa do emerytury.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.z 2004 nr 39 poz. 353ze zm.) w związku § 2 , §3 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz.43 ze zm.). Bez znaczenia zaś pozostawał status własnościowy pracodawcy i czy obowiązywały w nim wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Sąd Okręgowy wskazał na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13.02.2002r (III ZP 30/01 OSNAP 2002/10/243), w której stwierdzono, iż zgodnie z art.32 ust.2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( Dz.U z 2004r nr 39 poz.353 ze zm) pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach są, bez względu na status własnościowy pracodawcy, prace wymienione w § 4-8a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze ( Dz.U nr 8 poz.43 ze zm). Sąd Okręgowy podzielił to stanowisko i uznał za własne.

Paragraf 2 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Ubezpieczony posiada świadectwo pracy w warunkach szczególnych dotyczące okresu pracy od 1.01.1972 r. do 31.10.1992 r. , jednakże wymienione są w nim różne stanowiska pracy – wytapiacz-trybowacz, nadziewacz, rozbieracz uboju, brygadzysta uboju i masarz – bez wskazania, które z nich zajmowane były w poszczególnych okresach.

Zgodnie z treścią § 2 ust. 2 przytaczanego rozporządzenia okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach,

wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami (zob. SN w wyroku z 2.02.1996 r., II URN 3/95 OSNP 1996/16/239). W uchwale z dnia 10.03.1984 r. w sprawie III UZP 6/84 Sąd Najwyższy stwierdził, że okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43) mogą być ustalane w postępowaniu odwoławczym także innymi środkami dowodowymi, niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy (por. wyrok SN z 4.08.1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439). Dlatego też obowiązkiem Sądu było dopuszczenie wszelkich dostępnych dowodów i weryfikacja ich w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy zakwestionował ubezpieczonemu okres pracy w warunkach szczególnych (potwierdzony świadectwem wykonywania pracy w warunkach szczególnych) w (...) Spółdzielni (...) w S.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazał, zdaniem Sądu Okręgowego, iż ubezpieczony wykonywał wprawdzie pracę na dziale ubojni bezpośrednio przy uboju zwierząt, jednakże nie w wymiarze co najmniej 15 lat. Sąd ten nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonego, iż stale i w pełnym wymiarze świadczył pracę na ubojni. Albowiem, zarówno świadkowie, jak i sam ubezpieczony przyznali, że specyfiką pracy w zakładzie była praca w każdym dziale produkcji, nie tylko na ubojni, w zależności od potrzeb. Ponadto przesłuchani w sprawie świadkowie J. M., C. P. i B. S. przyznali, że zdarzało się tak, że nie każdego dnia praca na ubojni wykonywana była w pełnym wymiarze czasu pracy; czasami trwała krócej, a czasami dłużej niż ustalony wymiar. Zależało to od danego okresu w ciągu roku lub od godziny, w której przywieziono zwierzęta do uboju. Świadkowie przyznali także, iż ubezpieczony pracował również na produkcji przy wyrobie wędlin, a nie tylko na ubojni. Okoliczność tę potwierdził także sam ubezpieczony. Dodatkowo, co wynikało z dokumentów osobowych, ubezpieczony pracował także jako pracownik fizyczny w transporcie i konwojent w rozlewni. Ubezpieczony wprawdzie twierdził, że wymienione prace wykonywał przez trzy tygodnie i ewentualnie w czasie remontów ubojni, ale brak było dowodów potwierdzających te okoliczności. W żaden sposób Sąd nie ustalił terminów i częstotliwości remontów ubojni, a w dokumentach brak było informacji do kiedy miały trwać umowy związane z pracą w transporcie lub w charakterze konwojenta. Obie te umowy zawarte były na czas nieokreślony i w wymiarze pełnego etatu. Trudno więc sobie wyobrazić aby jednocześnie ubezpieczony pracował w ubojni w pełnym wymiarze czasu pracy i jako np. konwojent.

Sąd I instancji zgromadzony materiał dowodowy poddał ocenie zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Zdaniem wskazanego Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy zarówno w postaci zeznań z świadków, ubezpieczonego jak i dokumentów (akt osobowych, akt emerytalnych świadków) wskazuje, iż ubezpieczony świadczył w pracę w warunkach szczególnych na pewno w okresie od 1.12.1975 r. do 22.12.1986 r., tj. w wymiarze 11 lat i 22 dni. Prace przy uboju zwierząt są wymienione w wykazie A, w dziale X dot. rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego pod poz. 8 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Zgodnie z § 3 cytowanego wyżej rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Natomiast w myśl § 4 ust.1 pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny 60 lat w dniu 21.06.2013r. , posiada wymagany ogólny staż emerytalny - okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 27 lat, 11 miesięcy i 6 dni, jednakże, z przyczyn opisanych powyżej, nie posiada co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wobec tego Sąd Okręgowy uznał, że nie spełnił on wszystkich przesłanek warunkujących prawo do przyznania emerytury. Stąd też, działając na podstawie art.477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd I instancji oddalił odwołanie.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył ubezpieczony zarzucając mu:

1. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 184 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - poprzez:

- błędną jego wykładnię i przyjęcie, że pracą w warunkach szczególnych może być jedynie praca świadczona bezpośrednio przy uboju zwierząt podczas gdy praca przy uboju zwierząt wymieniona w Dziale X pkt. 8 załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnych charakterze nie ogranicza się do samego uboju jako takiego, ale zawiera w sobie również czynności przygotowawcze jak i późniejsze związane z rozbiorem mięsa,

- niewłaściwe jego zastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie jako pracy w warunkach szczególnych okresu od dnia 01 września 1969 r. do dnia 01 sierpnia 1971 r. pomimo że w tym okresie ubezpieczony - w ramach przyuczania do zawodu masarza - faktycznie wykonywał prace związane z ubojem zwierząt.

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, a zarazem sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez:

- przyjęcie, że pracą świadczoną w warunkach szczególnych była jedynie praca świadczona w okresie od 01 grudnia 1975 r. do 22 grudnia 1986 r., podczas gdy z zeznań świadków jednoznacznie wynikało, że pomimo różnego sposobu określania przez pracodawcę stanowisk pracy, zasadniczą pracą wykonywaną przez ubezpieczonego w czasie zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w S.K.. była praca w ubojni, tj. przy uboju zwierząt,

- przyjęcie, że praca świadczona przez ubezpieczonego nie była pracą świadczoną w pełnym wymiarze przy uboju zwierząt, choć prawidłowa ocena zeznań świadków -wskazujących, że w zależności od ilości zwierząt czynności związane z ubojem w pewnych okresach trwały krócej niż dzienna norma czasu pracy, a czasami wykraczała poza ten czas - zgodnie z zasadami logiki nakazywały przyjąć, że łącznie była to praca świadczona w pełnym wymiarze,

- przyjęcie braku możliwości ustalenia okresów remontów w ubojni, choć prawidłowa ocena dowodu z zeznań świadków pozwalała na ustalenie, że miały one miejsce przynajmniej raz w roku,

- uznanie, że wykonywanie czynności konwojenta wykluczało możliwość świadczenia pracy w ubojni, podczas gdy prawidłowa ocena zeznań świadków prowadziła do wniosku, że w czasie corocznych remontów pracownicy delegowani byli do wykonywania innej pracy, co z kolei korespondowało z zeznaniami ubezpieczonego, iż pracą konwojenta świadczył jedynie przez 3 tygodnie.

Na podstawie tak wywiedzionych zarzutów apelujący postulował o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie ubezpieczonemu T. K. (1) prawa do emerytury oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów procesu.

Uzasadnienie apelacji poparto treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 roku (II UK 125/11), w którym Sąd ten stwierdził, że praca przy uboju zwierząt nie ogranicza się do uboju jako takiego, ale zawiera w sobie

również czynności przygotowawcze, jak i późniejsze związane z rozbiorem mięsa. Dalej apelujący argumentował, że wbrew literalnemu brzmieniu stanowisk podanych w umowach o pracę, świadkowie potwierdzili, że czynności ubezpieczonego polegały wyłącznie na uboju zwierząt oraz ich rozbieraniu. Apelujący zaakcentował również trzyletni okres przyuczania do zawodu masarza, którego Sąd I instancji, jego zdaniem, nie uwzględnił w swoich rozważaniach, a w którym to okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze. Kończąc zarzucił, że Sąd okręgowy w sposób arbitralny przyjął, że w ramach świadczonej pracy ubezpieczony zatrudniony był jako pracownik fizyczny i konwojent, co miało wykluczyć możliwość pracy w ubojni.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Po uzupełnieniu materiału dowodowego przez Sąd Odwoławczy, ostatecznie słuszne okazały się istotne ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz rozważania prawne w zakresie, w jakim uznał że ubezpieczonemu T. K. (1) nie przysługuje prawo do emerytury.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji przez pryzmat zarzutów i wniosków apelującego, doprowadziła Sąd Apelacyjny do przekonania o zasadności uzupełnienia postępowania dowodowego w zgodzie z art. 382 k.p.c. W aktach osobowych ubezpieczonego brak było bowiem kompletu dokumentacji pracowniczej, w tym list płac ubezpieczonego, a dopiero całość wskazanych dokumentów może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sporu.

W celu ostatecznego usunięcia powyższych wątpliwości, Sąd Odwoławczy postanowił dopuścić dowód z dokumentacji pracowniczej wraz z listami płac ubezpieczonego T. K. (1) za okres pracy w (...) Spółdzielni (...) wS.. Jakkolwiek na listach płac dział, w którym pracował ubezpieczony oznaczono jako Masarnia, to należy mieć na uwadze, że w masarni wykonywane są różne czynności związane z ogólnym cyklem produkcji, nie tylko prace przy uboju zwierząt wymienione w wykazie A, w dziale X dot. rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego pod poz. 8 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Materiały uzyskane w wyniku uzupełnienia materiału dowodowego utwierdziły Sąd Apelacyjny w przekonaniu co do niespełnienia przez ubezpieczonego przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu, że ubezpieczony nie posiada wymaganego okresu 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych, w ocenie Sądu Odwoławczego, są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego, abstrahując od obowiązujących w tej mierze regulacji prawnych. Nie może zaś stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej polemiki z wynikiem postępowania dowodowego i oceną dokonaną w granicach swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający. Ocena ta była bowiem swobodna, a nie dowolna i nie naruszyła granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Swoje uprawnienie do emerytury T. K. (1) wywiódł z przepisu art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczony w postępowaniu przed Sądem I instancji zasadniczo podejmował czynności w celu wykazania spornej okoliczności wymaganego 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, przy czym przesądzająca w tej mierze była konieczność uwzględnienia, że praca ubezpieczonego w (...) Spółdzielni (...) w S. była pracą świadczoną w pełnym wymiarze przy uboju zwierząt. Pozostałe przesłanki warunkujące prawo do emerytury odwołującego się, takie jak wiek i wymagany okres składkowy i nieskładkowy nie były przez organ rentowy kwestionowane. Bez wątplenia odwołujący się ukończył 60 lat i legitymuje się co najmniej 25 letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz nie przystąpił do OFE.

Stosownie do treści § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dz. U. 1983 r. nr 8 poz. 43 ze zm.), okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do

przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Rzecz jasna, w postępowaniu sądowym toczącym się z odwołania od decyzji organu rentowego dopuszczalne jest przeprowadzenie wszelkich dowodów dla wykazania okoliczności mających wpływ na prawo do świadczenia. Jednak dokumentacja pracownicza ubezpieczonego nie przemawia za aprobatą jego twierdzeń co do pracy w szczególnych warunkach. Prawo do wcześniejszej emerytury stanowi bowiem odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą dokumenty. Dlatego w judykaturze, w tej kategorii spraw podkreśla się, że same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwnie (vide: wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 stycznia 2012 r., III AUA 1482/11 i z 22 lutego 2012 r., III AUa 1734/11). Z akt osobowych T. K. (1) nie można wywieść, że w czasie zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w S.pracował stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych. Ze świadectw pracy wynika bowiem, że w czasie zatrudnienia we wskazanej Spółdzielni wykonywał prace rozbieracza uboju, brygadzysty uboju, masarza, a w okresie od 1.09.1969 roku do 30 czerwca 1971 roku był uczniem praktycznej nauki zawodu masarza. Świadectwo pracy z dnia 26 sierpnia 1996 roku wyraźnie wskazuje, że ubezpieczony w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace rozbieracza – ubojowca w masarni i inne prace zlecone przez Kierownika Zakładu. Nadto od 23 grudnia 1986 roku T. K. (1) pracował jako pracownik fizyczny w transporcie, a od 2 stycznia 1987 roku jako konwojent w rozlewni. Przy czym zeznania świadków jakoby w Spółdzielni nie było transportu nie zasługują na prymat wiarygodności. Sam bowiem ubezpieczony zeznał, że przez krótki czas jeździł w rozlewni, wskazał, że być może w tym czasie był remont na ubojni. Kwestię tę prawidłowo ocenił Sąd I instancji. Umowy związane z pracą w transporcie oraz z pracą w charakterze konwojenta, zawarte były na czas nieokreślony i w wymiarze pełnego etatu. Zatem doświadczenie życiowe, jak i zasady logiki nie pozwalają przyjąć, by były to prace krótkotrwałe, wykonywane kilka tygodni. Podkreślenia wymaga, że gdyby rzeczywistą wolą pracodawcy było czasowe powierzenie ubezpieczonemu innej pracy niż określona w umowie o pracę, to z pewnością nie rozwiązywałby umowy dotychczasowej i nie zawierał nowej. Przepisy prawa pracy, a dokładnie art. 42 § 4 Kodeksu pracy, dopuszczają w przypadkach uzasadnionych potrzebami pracodawcy powierzenie pracownikowi innej pracy niż określona w umowie o pracę na okres nieprzekraczający 3 miesięcy w roku kalendarzowym, bez konieczności wypowiedzenia dotychczasowych warunków pracy lub płacy. Oceniając zaś podniesiony argument, co do powierzenia innej pracy tylko na czas remontu ubojni to, co prawda nie zostało wykazane kiedy remonty ubojni były przeprowadzane, ale z doświadczenia życiowego sadowi wiadomo, że w branży spożywczej najmniej prawdopodobnym jest przeprowadzanie remontów w miesiącach grudzień, styczeń, kiedy to obserwuje się największe zapotrzebowanie na wyroby mięsne.

Odnosząc się do wywodów apelacji, Sąd Odwoławczy wskazuje, że w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego przedstawiony w wyroku z dnia 10 lutego 2012r. (II UK 125/11), w którym Sąd ten stwierdził, że praca przy uboju zwierząt (...) nie ogranicza się do uboju jako takiego, ale zawiera w sobie również czynności przygotowawcze, jak i późniejsze związane z rozbiorem mięsa. Apelujący zdaje się nie dostrzegać, że Sąd Okręgowy oceniając stałość i pełen wymiar pracy w warunkach szczególnych, nie kwestionował prac integralnie związanych z ubojem zwierząt, a jedynie prace rodzajowo zupełnie odmienne, wykonywane przez ubezpieczonego w spornych okresach.

Apelujący w toku postępowania drugoinstancyjnego eksponował również okoliczność przyuczania do zawodu masarza od dnia 1 września 1969 roku przez okres trzech lat. Ubezpieczony wywodził, że w tym okresie uczestniczył i wykonywał wszelkie czynności wchodzące w zakres obowiązków masarza. Przedmiotową materię rozważał już Sąd Najwyższy. W myśl treści uzasadnienia wyroku SN z dnia 23 maja 2012r. (I UK 9/12) młodociani pobierający naukę zawodu w zakładach pracy w ramach zawartych z tymi zakładami umów, w myśl ówczesnie obowiązujących przepisów, byli wprost uważani za pracowników. Sąd Najwyższy wskazał, że w konsekwencji również ich pracę należy traktować jako pracę w szczególnych warunkach. Dla spełnienia wymagania wykonywania pracy w szczególnych warunkach istotne jest jedynie to, czy taka praca była przez pracownika faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla stanowiska, na którym takie warunki występowały. Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń nie wynika, że przez cały okres zatrudnienia na podstawie umowy o naukę zawodu wnioskodawca pracował jako masarz stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wywód powyższy ma jednak znaczenie wyłącznie poboczne, albowiem

nawet uznanie okresu praktycznej nauki zawodu za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych i tak nie byłoby wystarczające do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że okoliczność iż ubezpieczony świadczył pracę w warunkach szczególnych nie daje się obronić wyłącznie w oparciu o treść zeznań świadków zawnioskowanych przez ubezpieczonego. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że dokumentacja pracownicza powstała w czasie, kiedy ubezpieczony świadczył pracę, względnie niedługo po tym. Została sporządzona przez uprawnione do tego osoby, a sam ubezpieczony nie kwestionował na bieżąco zawartej w niej treści. Tymczasem świadkowie, choć wskazali, że ubezpieczony w spornym czasie wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze, to ich zeznania w żadnym zakresie nie znajdują potwierdzenia w dokumentach, co więcej zeznawali na okoliczności sprzed kilkudziesięciu lat, co także ujmuje ich wiarygodności.

Reasumując, zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów wskazują jednoznacznie, że w spornym okresie ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracy w warunkach szczególnych .

W konsekwencji powyższych ocen Sąd Odwoławczy podzielił wniosek, że T. K. (1) nie wykazał przesłanki co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla uzyskania prawa do emerytury z tego tytułu. Tym samym nie została spełniona jedna z przesłanek wymaganych przy ubieganiu się o prawo do emerytury w wieku obniżonym na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej i zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest trafny.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację ubezpieczonego oddalił. Nadto, na podstawie art. 108 § 1 k. p. c., przy zastosowaniu zasady wyrażonej w art. 98 k. p. c., orzekł również o kosztach zastępstwa procesowego za II instancję. Zgodnie z powołaną zasadą odpowiedzialności za wynik - art. 98 § 1 k.p.c. - strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, (koszty procesu). Zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem przez organ rentowy, Sąd zasądził od strony przegrywającej, tj. płatnika składek, na rzecz organu rentowego – Zakładu Ubezpieczeń Społecznych koszty zastępstwa procesowego w wysokości 120 zł. W ocenie Sądu niezbędny nakład pracy pełnomocnika organu, jak również charakter sprawy, wkład jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy uzasadniały przyznanie wynagrodzenia w powyższej kwocie, zgodnie z treścią § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, (Dz. U z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSO del. Beata Górska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka